

Kamil Piotr KOWALEWSKI\*

## **Koncepcja argumentu *per analogiam* i przykłady jego zastosowania w orzecznictwie sądownoadministracyjnym**

### **Wprowadzenie**

Zastanawiając się nad konstrukcją modelowego dyskursu praktycznego, można by przyjąć założenie, że jego centralnym – głównym elementem jest cel, czyli zwycięstwo, do którego dążą uczestnicy sporu, próbujący przekonać przeciwnika do swoich racji. W takim ujęciu podstawowym kryterium oceny stron dyskursu byłoby kryterium ich skuteczności. Wydaje się jednak, że takie podejście nieuchronnie prowadziłoby do sytuacji, w której każdy z uczestników sporu, kierując się zasadą, że „cel uświęca środki”, dążyłby do zwycięstwa, nie bacząc na jego cenę. Przyjęcie takiego modelu działania pociągnęłoby za sobą szereg negatywnych konsekwencji, z których wykorzystywanie i nadużywanie przez strony sporu erystycznych forteli, o których pisał A. Schopenhauer<sup>1</sup>, mogłoby się okazać najmniejszym zagrożeniem. Natomiast takie elementy jak umiejętność zastosowania rzeczowej argumentacji czy ogólna wiedza mogłyby zostać zepchnięte na plan dalszy, ustępując miejsca argumentacji nieprawdziwej lub nawet całkowicie absurdalnej, która odpowiednio wykorzystana mogłaby zapewnić osiągnięcie zwycięstwa w sporze.

Należy więc stwierdzić, że nie mniej ważne niż cel dyskursu są forma jego prowadzenia i zastosowane przez strony środki służące przeforsowaniu swojej racji. W celu uniknięcia opisanych wyżej zagrożeń należy więc przestrzegać ustalonych reguł dyskursu argumentacyjnego, które wyznaczają kryteria jego prawomocności i akceptowalności<sup>2</sup>. Należałoby też podzielić pogląd prezento-

---

\* Doktorant, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, e-mail: kamil\_860@onet.eu.

<sup>1</sup> A. Schopenhauer, *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, tł. J. Lorentowicz, Kraków 2010. Autor opisał 38 forteli erystycznych, proponując również praktyczny sposób ich wykorzystania. Łątwo przy tym wyobrazić sobie wiele innych niedopuszczalnych form nacisku, dużo groźniejszych niż tylko nieuczciwe argumenty słowne.

<sup>2</sup> Zob. J. Stelmach, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kraków 2003, s. 14. Autor systematykę reguł dyskursu argumentacyjnego ujmuje w trzech katalogach: a) reguły ogólne, b) regu-

wany przez J. Stelmacha, który stwierdził, że jako cel dyskursu argumentacyjnego należy wskazać właściwe rozstrzygnięcie spornego przypadku. Akceptacja takiej tezy, jak słusznie wskazuje autor, pozwala odrzucić kryterium skuteczności jako podstawowego kryterium oceny dyskursu argumentacyjnego<sup>3</sup>.

Jak pisał K. Kukuryk – modelowym przykładem praktycznego dyskursu prawniczego jest proces sądowy<sup>4</sup>. Celem tego dyskursu, co podkreśla autor, jest właśnie osiągnięcie we w miarę rozsądnym czasie jednoznacznego, stanowczego rozstrzygnięcia, które będzie jednocześnie odpowiadało normom prawnym i oczekiwaniom społecznym<sup>5</sup> – czyli rozstrzygnięcia dającego się określić ogólnie jako słuszne. Kukuryk zwrócił przy tym uwagę na silne sformalizowanie postępowania sądowego – ograniczonego przepisami materialnego prawa procesowego<sup>6</sup>, z którego wynikają pewne wymagania dla wszystkich uczestników dyskursu. Owa formalizacja powoduje np., że sędzia ferujący rozstrzygnięcia nie posiada całkowitej dowolności ich kształtowania, a strony uczestniczące w sporze mogą podejmować tylko takie działania, które mieszczą się w ramach ogólnie akceptowalnych reguł, korzystając z przyjętych form argumentacji. Wachlarz znanych i stosowanych w dyskursie sądowym rodzajów argumentacji jest przy tym bardzo szeroki, wydaje się jednak, że jednym z najczęściej wykorzystywanych argumentów w prawniczym dyskursie argumentacyjnym jest argument z analogii (*per analogiam*), nazywany też argumentem *a simili*<sup>7</sup>. O argumentacji czy wnioskowaniu *per analogiam*<sup>8</sup> wspomina się w przeszło 2000 orzeczeń, dostępnych w centralnej bazie orzeczeń NSA<sup>9</sup>, wydawanych przez Naczelny Sąd Administracyjny w latach 2004–2015. W związku z tym w dalszej części niniejszej pracy zostanie podjęta próba analizy konstrukcji tego argumentu oraz sposobu jego praktycznego zastosowania przez sąd (na przykładzie Naczelnego Sądu Administracyjnego).

## 1. Konstrukcja i rodzaje wnioskowania *per analogiam*

Tytułem wyjaśnienia należy stwierdzić, że argument z podobieństwa funkcjonuje nie tylko na gruncie nauki poszczególnych gałęzi prawa, jest on bowiem jednym z najbardziej rozpowszechnionych argumentów logicznych o bardzo długiej tradycji. W literaturze podkreśla się, że wnioskowanie *per analogiam* lub

---

ły prawnicze, c) argumenty i topiki prawnicze. Stwierdził, że owe reguły (w szczególności ogólne) określają kryteria akceptacji każdego dyskursu praktycznego, a naruszenie którejkolwiek z nich stanowi wystarczające uzasadnienie dla odrzucenia lub co najmniej zawieszenia tego dyskursu.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>4</sup> K. Kukuryk, *Kilka uwag o sposobie rozstrzygania dyskursu prawnego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2012, vol. 59, 1, s. 19.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>7</sup> *A simili* – (łac.) podobieństwo, przypomnienie czegoś.

<sup>8</sup> *Per analogiam* (wnioskowanie) – (łac.) wnioskowanie z podobieństwa.

<sup>9</sup> <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>, dalej też jako: orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

inaczej *argumentum a simile*<sup>10</sup> znane i analizowane było już w starożytności, jednakże jego bardziej rzetelne analizy logiczne pojawiły się dopiero ok. XIX w.<sup>11</sup> Konstrukcja argumentu *per analogiam* (czy też *a simile*) polega na odwołaniu się do podobieństwa pod jakimiś względami pewnych podmiotów (np. sytuacji, osób itd.) Tego rodzaju argumentacja opiera się na następującym schemacie:

X jest podobne do Y.  
Twierdzenie T jest prawdziwe o X.  
Zatem twierdzenie T jest prawdziwe o Y.<sup>12</sup>

Z powyższego schematu wynika, że argument *per analogiam* konstruuje się w oparciu o obserwację cech i właściwości pewnego podmiotu, z tym że wnioski wyprowadzone z jego obserwacji zostają odniesione do kolejnego podmiotu, który wykazuje pewne cechy zbliżone do podmiotu obserwowanego. Sformułowanie argumentu z analogii, jako opartego na prostym zestawieniu cech dwóch porównywanych elementów, na pozór wydaje się dość proste, jednakże często zwraca się uwagę, że w praktyce tego rodzaju argumentacja, choć cenna poznawczo, może okazywać się zawodna. W związku z tym pojawiło się pytanie, czy możliwe jest zwiększenie skuteczności wykorzystania argumentu z podobieństwa. W tym celu zaleca się np. identyfikowanie podmiotów, których podobieństwo stwierdzają przesłanki, oraz określanie, pod jakimi względami owe podmioty są do siebie podobne<sup>13</sup>. Podobne problemy rozpatrywane są też na gruncie nauki prawa. Przedstawiciele doktryny, dostrzegając problem zawodności wnioskowania z analogii, próbują ustalić, w jaki sposób można wzmocnić jego skuteczność. J. Jabłońska-Bonca twierdzi, że w celu ewentualnego wzmocnienia wnioskowania z podobieństwa należałoby oprzeć je na poprawnie zastosowanych prawach rachunku kwantyfikatorów. Podkreśla ona jednak, że w rozumowaniach praktycznych, głównie dotyczących zjawisk empirycznych, jest to rzadko osiągalne ze względu na złożoność porównywanych podmiotów. Przez to, zdaniem autorki, *argumentum a simili* może się okazywać rozumowaniem zawodnym<sup>14</sup>.

Niemniej jednak u podstaw argumentu *per analogiam* leży – słuszne poniekąd – przekonanie, że w przypadkach zbliżonych (analogicznych lub porównywalnych) sytuacji normatywnych przysługuje nam prawo posłużenia się taką samą argumentacją. Taki pogląd wydaje się tym bardziej uzasadniony, że w sytuacjach podobnych (czy analogicznych) każdy otrzymuje lub traci tyle samo<sup>15</sup>. Odpowiada to proceduralnie rozumianej zasadzie równości<sup>16</sup>. Dodatko-

<sup>10</sup> *Argumentum a simile* – (łac.) wnioskowanie z podobieństwa.

<sup>11</sup> W. Suchoń, *Teoretyczne problemy logiki praktycznej*, Kraków 2008, s. 62.

<sup>12</sup> J. Pogonowski, materiały z wykładu „Semiotyka logiczna”, Zakład Logiki Stosowanej UAM, <http://logic.amu.edu.pl/images/c/c1/Semlogzim06.pdf> (1.02.2017).

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> J. Jabłońska-Bonca, *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*, Warszawa 2003, s. 248.

<sup>15</sup> J. Stelmach, *op. cit.*, s. 72.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

we wzmocnienie argumentacji z analogii można osiągnąć poprzez przyjęcie do porównania grupy elementów o określonych cechach. Wówczas wykazanie, że danego rodzaju przedmiot posiada pewną cechę, odbywa się na zasadzie porównania go z serią przedmiotów tego samego rodzaju, które również tę konkretną cechę posiadają. W ten sposób możliwe jest sformułowanie argumentu następującej treści: „skoro seria pewnego rodzaju przedmiotów wykazuje pewną cechę, to analogicznie kolejny przedmiot tego rodzaju będzie posiadał tę cechę”<sup>17</sup>.

Obecnie przyjmuje się powszechnie, że argumentacja *per analogiam* (*a similibi*) może się opierać na dwojakiego rodzaju wnioskowaniach. Po pierwsze, może polegać na wnioskowaniu z prawa – *analogia iuris*<sup>18</sup>, które stanowi element argumentacyjno-interpretacyjnego stosowania prawa<sup>19</sup> i polega na odwołaniu się do tego, co jest często górnolotnie nazywane „duchem prawa”<sup>20</sup>. U podstaw takiego wnioskowania leży założenie, że system prawa stanowi urzeczywistnienie pewnych wartości ogólnych. Dzięki temu poprzez sięgnięcie do domniemych preferencji aksjologicznych prawodawcy, ogólnych zasad prawa lub zasad danej gałęzi prawa istnieje możliwość wyinterpretowania normy objętej luką prawną<sup>21</sup>. Rozumowanie z analogii *iuris* występować może przy tym w dwóch kontekstach – wnioskowania z wyraźnie sformułowanych zasad prawnych albo wnioskowania z konsekwentnego wyrażenia preferencji szczegółowych<sup>22</sup>. W pierwszym przypadku uznaje się, że w systemie prawnym nie może się znaleźć reguła, której podstawa aksjologiczna byłaby niezgodna z zasadą prawa<sup>23</sup>. W drugim przypadku chodzi zaś o odnalezienie preferencji wyrażanych przy formułowaniu zwykłych norm prawnych i odbywa się to w następujący sposób: najpierw ustala się brak uregulowania, dalej stwierdza się szczegółowe, powtarzalne preferencje prawodawcy i następnie przyjmuje się założenie o ich konsekwentnym wyrażaniu przez prawodawcę. W konsekwencji pozwala to na wprowadzenie z tych wydobytych preferencji zasady i odtworzenie na podsta-

<sup>17</sup> J. Jabłońska-Bonca, *op. cit.*, s. 248. Autorka zaznacza jednak, że wniosek taki nie wynika logicznie z przesłanek, i wskazuje na istnienie przesłanki ukrytej, którą stanowi przesłanka stwierdzająca, że wszystkie analizowane przedmioty, także ten, o który nam chodzi, są podobne pod względem interesującej nas cechy – własności.

<sup>18</sup> *Analogia iuris* – (łac.) analogia z istoty prawa, „ducha” prawa.

<sup>19</sup> B. Wojciechowski, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. 4: *Wykładnia prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2012, s. 444.

<sup>20</sup> O. Nawrot, *Wprowadzenie do logiki dla prawników*, Warszawa 2007, s. 249.

<sup>21</sup> *Ibidem*. Autor jako przykład podaje sytuację, gdy stwierdziwszy, że praktyka macierzyństwa zastępczego nie jest uregulowana wprost przez prawodawcę polskiego, korzystając z *analogia iuris*, w pierwszym rzędzie wskazujemy przepisy, z których można wyinterpretować normy prawne regulujące stosunki rodzic – dziecko i dziecko – osoba trzecia, a następnie wskazujemy, jakie jest uzasadnienie aksjologiczne wspomnianych norm prawnych, w ten sposób konstruując nową normę prawną, która wprawdzie nie została wprost wyrażona w przepisach prawnych, ale wydaje się zgodna z wolą prawodawcy.

<sup>22</sup> B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 444.

<sup>23</sup> *Ibidem*, Autor zaznacza też, że interpretator powołując się na zasadę systemu prawa, powinien tą zasadę określić poprzez wskazanie konkretnego przepisu lub grupy przepisów ją zawierających lub też z których ta zasada wynika na gruncie przyjętych reguł inferencyjnych.

wie teje zasady normy stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia w tym procesie interpretacyjnym<sup>24</sup>. Ogólnie w praktyce przyjmuje się, że *analogia iuris* może przyjąć kształt następującej argumentacji: jeżeli obowiązują normy N1...N3, które można uzasadnić przez odwołanie się do zasady systemu prawa (lub zasad gałęzi prawa) Z, to można dowodzić, że istnieje również norma N4, która mimo że nie jest wyrażona wprost w tekście prawnym, znajduje uzasadnienie swego obowiązywania w zasadach systemu prawa (lub gałęzi prawa)<sup>25</sup>. Podstawy rozumowania przy *analogia iuris* nie stanowi zatem konkretnie określony przepis prawa czy nawet zespół takich przepisów, lecz ogólnie określone zasady, które mogą mieć doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii nieuregulowanych prawnie<sup>26</sup>.

Drugim rodzajem wniosku, które może stanowić argument *a similibi*, jest wnioskowanie *analogia legis*<sup>27</sup> – podobieństwo z ustawy. Polega ono na tym, że w przypadku stwierdzenia luki w prawie należy poszukać normy, która reguluje stan rzeczy pod istotnymi względami podobny do tego, który nie został uregulowany prawnie, i następnie zastosować do niego tę odnalezioną normę prawną<sup>28</sup>. W tym jednak wypadku stanowczo podkreśla się, że *analogia legis* nie jest wnioskiem prawniczym, bowiem w wyniku jej zastosowania na podstawie faktu obowiązywania pewnych norm prawnych (norm przesłanek) nie formułujemy wniosku o obowiązywanie innych norm prawnych (norm konsekwencji). Wnioskowanie *analogia legis* traktowane jest jako jedna z metod funkcjonalnej wykładni prawa<sup>29</sup>. B. Wojciechowski przyjmuje, że we wniosku *analogia legis* daje się wyróżnić trzy stadia. Pierwsze z nich obejmuje ustalenie, że określony stan rzeczy nie został uregulowany przez przepisy prawne, drugie polega na ustaleniu, że istnieje przepis prawny, który reguluje stany rzeczy podobne pod relewantnymi względami do stanu rzeczy nieuregulowanego prawnie, w trzecim zaś ma miejsce powiązanie ze stanem rzeczy nieunormowanym prawnie konsekwencji, jakie przepisy prawne wiążą ze stanem rzeczy wyraźnie unormowanym prawnie<sup>30</sup>.

Konstrukcję argumentu *analogia legis* można przedstawić w następujący sposób: istnieje pewna norma N1 odnosząca się do faktu F1, z którym norma

<sup>24</sup> B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 444.

<sup>25</sup> J. Jabłońska-Bonca, *op. cit.*, s. 249. Autorka zastrzega przy tym, że polska doktryna prawnicza w zasadzie uznaje za niedopuszczalne stosowanie *analogia iuris*, ponieważ, jak wskazuje dalej, możliwość sformułowania jakiejś normy, dla której można wskazać na takie samo uzasadnienie jak dla normy wyrażonej wprost w przepisach prawnych, nie dostarcza dostatecznego uzasadnienia, że taka norma jest prawnie obowiązująca.

<sup>26</sup> B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 443–444.

<sup>27</sup> *Analogia legis* – (łac.) analogia z ustawy, wnioskowanie z ustawy.

<sup>28</sup> B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 443.

<sup>29</sup> O. Nawrot, *op. cit.*, s. 249. Autor wyjaśnia, że zgodnie z tą wykładnią jeżeli z językowego punktu widzenia nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy określona norma prawna, wyraźnie ustanowiona przez ustawodawcę, zawiera obowiązek określonego działania D podmiotu A w okolicznościach W, czy też zawiera obowiązek działania D podmiotów takich jak A w okolicznościach takich jak W – przyjmujemy tę drugą możliwość.

<sup>30</sup> B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 443.

prawna wiąże jakieś skutki prawne S1, nie ma natomiast normy prawnej, która wiązałaby skutki prawne z faktem F2. Podmiot stosujący prawo stwierdza jednak, że fakt F2 jest bardzo podobny (analogiczny) do faktu F1, więc ocenia, że z F2 również powinny być związane podobne skutki prawne S2 – wyprowadzona w ten sposób norma pośrednia, odniesiona do faktu F2, zapełnia lukę, która polega na braku normy bezpośredniej odnoszącej się do tego faktu<sup>31</sup>.

## 2. Problemy praktycznego zastosowanie argumentu *per analogiam*

Wśród przedstawicieli doktryny panuje przekonanie, że podstawą sformułowania argumentu *a simili* jest założenie o konsekwencji ustawodawcy, nie bez racji zauważa się jednak też, że nie musi być zawsze prawdą, że zamiarem prawodawcy w każdym przypadku jest poddanie istotnie podobnych stanów rzeczy podobnej regulacji prawnej<sup>32</sup>. Co więcej, niektórzy uważają, że można wyodrębnić pewne dziedziny prawa, gdzie co do zasady nie stosuje się analogii, np. w prawie podatkowym nie można zastosować analogii na niekorzyść podatnika<sup>33</sup>. Niekтары uważają też, że wnioskowanie *per analogiam* nie powinno być stosowane w prawie ubezpieczeń społecznych. W pewien sposób wnioskowanie to zostaje również ograniczone w odniesieniu do prawa administracyjnego, w szczególności gdy chodzi o normy wyznaczające obowiązki dla jego adresatów<sup>34</sup>. Pomimo dużej „popularności” argumentu z analogii w teorii zaleca się więc pewne ograniczenia jego stosowania. Nie można odmówić słuszności takim twierdzeniom, ponieważ częste stosowania argumentu *a simili* może powodować pewne negatywne następstwa. Przede wszystkim pojawia się zagrożenie, że argument ten będzie nadużywany, ponadto może być on stosowany w sposób niewłaściwy i błędny, chociażby z powodu trudności związanych z ustaleniem jednoznacznych kryteriów podobieństwa w odniesieniu do „sytuacji normatywnych”<sup>35</sup>.

Zwrócić należy także uwagę, że argument *per analogiam* wielokrotnie wykorzystywany jest zamiennie z innym powszechnie stosowanym argumentem

<sup>31</sup> A. Jamróz, *Wprowadzenie do prawoznawstwa*, Warszawa 2011, s. 204. Podobnie też przyjmuje J. Jabłońska-Bonca, *op. cit.*, s. 249, wskazując, że konstrukcja tego argumentu może wyglądać w sposób następujący: jeżeli obowiązuje norma N1 dotycząca stanu rzeczy S1 i prawodawca miał zamiar uregulować stan rzeczy S2 podobny do S1, to należy wnosić, że obowiązuje także norma N2, wprawdzie niewyrażona wprost w tekście prawnym, ale regulująca stan rzeczy S2 w sposób istotny podobny do stanu rzeczy S1; argumentuje się więc w ten sposób na rzecz obowiązywania normy N2. Autorka przyjmuje też, że ukrytą przesłanką we wnioskowaniu *analogia legis* jest założenie, że oba stany rzeczy są podobne, co może, ale nie musi być prawdą.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> Wiąże się to z zasadą *nullum tributum sine lege* oznaczającą dosłownie, że nie ma podatków bez ustawy, która wyznacza ustawowy zakres obowiązków podatkowych.

<sup>34</sup> B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 442–443, przy czym autor, posiłkując się orzecznictwem NSA, zaznacza, że nie ma przeszkód do zastosowania analogii w zakresie prawa administracyjnego proceduralnego.

<sup>35</sup> J. Stelmach, *op. cit.*, s. 73.

– *a contrario*<sup>36</sup>, jak bowiem pisał J. Stelmach, argumenty te stanowią w pewnym sposób rewers i awers tej samej sytuacji argumentacyjnej<sup>37</sup>. Wybór pomiędzy argumentem *per analogiam* i *a contrario* uzależniony jest od tego, którą ze stron sporu reprezentuje argumentujący, bowiem jeden z nich zakłada podobieństwo, zaś drugi to podobieństwo odrzuca, przy czym oba odwołują się do takiego samego rozumienia zasady sprawiedliwości<sup>38</sup>. W orzecznictwie sądowo-administracyjnym istnieje również stanowisko, że wnioskowanie z przeciwieństwa stanowi odwrotność argumentacji z analogii; zaznacza się przy tym, że argument *a contrario* można zinterpretować nawet jako zakaz analogii *iuris*<sup>39</sup>.

### 3. Przykłady praktycznego zastosowania argumentu *per analogiam*

Jak wspomniałem już we wstępie, praktyczny dyskurs sądowy – też sądowno-administracyjny – szeroko posługuje się rozumowaniem *per analogiam*, będącym jedną z najbardziej rozpowszechnionych form argumentacji. Naczelny Sąd Administracyjny w jednym ze swoich orzeczeń<sup>40</sup> stwierdza, że w demokratycznym państwie prawnym jednostka nie może ponosić konsekwencji ewidentnych błędów i zaniedbań prawodawcy, w tym zwłaszcza takich, które powodują lukę w prawie naruszającą podstawowe zasady porządku konstytucyjnego. Lukę taką w wyjątkowych przypadkach można wypełnić w drodze analogii. Należy zatem odnaleźć w systemie prawa przepisy, które mogłyby stanowić oparcie dla rozstrzygnięcia wniosku przedstawiciela strony ustanowionego na zasadzie art. 34 k.p.a. w drodze analogii. W przytoczonym fragmencie wyroku NSA podaje niezwykle mocny, a zarazem słuszny argument przemawiający za dopuszczalnością wnioskowania z analogii. Sąd odwołuje się bowiem do praw obywatela i potrzeby ich ochrony w demokratycznym państwie prawa, które nie powinno dopuszczać by obywatel ponosił negatywne skutki zaniechań prawodawcy i powstałych z jego winy luk w prawie. Sąd podkreśla przy tym, że odwoływanie się do analogii przy wypełnianiu luk prawnych powinno być stosowane z ostrożnością, tylko w wyjątkowych przypadkach.

Chcąc przeanalizować sposób wykorzystania argumentacji *per analogiam* przez Naczelny Sąd Administracyjny, sięgnąć można np. do jego wyroku z dnia

<sup>36</sup> *A contrario* – (łac.) przez przeciwieństwo, odwrotność.

<sup>37</sup> J. Stelmach, *op. cit.*, s. 73. Autor jako przykład podaje hipotetyczną normę mówiącą tylko o dziedziczeniu synów spadkodawcy – argumentujący *per analogiam* wskazałby, że uprawnione do dziedziczenia są również córki spadkodawcy, będące w tej samej sytuacji co jego synowie, zaś *a contrario* dowodziłby, że córki są spod dziedziczenia wyłączone, bowiem pomija je interpretowana norma prawna.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 73–74.

<sup>39</sup> Tak Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 19 marca 2008 r., II GSK 427/07, za: A. Bator, W. Gromski, A. Kozak, S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2006.

<sup>40</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 grudnia 2013 r., I OSK 2748/12; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 października 2006 r., I FSK 93/06, *orzeczenia.nsa.gov.pl* (1.02.2017).

19 grudnia 2013 r. (II FSK 133/12), gdzie sąd dokładnie przedstawił mechanizm zastosowania argumentacji z analogii, rozważając problem skutków podatkowych wniesienia do spółki osobowej prawa handlowego wkładu gotówkowego oraz wkładu niepieniężnego w postaci nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami i budowlami, będącej własnością spółki kapitałowej, która przystępuje do wspomnianej spółki osobowej. I tak sąd zauważył w pierwszej kolejności, że w przypadku uznania tego środka za środek trwały spółki osobowej skutki podatkowe tego zdarzenia nie zostały uregulowane wprost w przepisach prawa podatkowego. Fakt braku regulacji prawnych w danej materii w ocenie sądu uprawnia do odszukania i ewentualnie zastosowania przez analogię innych, już istniejących regulacji prawnych dotyczących podobnego stanu prawnego. NSA wskazał zatem, że należy w tym przypadku sięgnąć do przepisów art. 16g ust. 1 pkt 4 oraz art. 22g ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych<sup>41</sup>. Pierwszy z nich – art. 16g ust. 1 pkt 4 u.p.d.o.p. – reguluje przypadek, w którym spółka kapitałowa wnosi do spółki kapitałowej (lub spółdzielni) wkład niepieniężny, co powoduje, że wówczas za wartość początkową środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych uważa się ustaloną przez podatnika na dzień wniesienia wkładu lub udziału wartość poszczególnych środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, nie wyższą jednak od ich wartości rynkowej. Zaś drugi – art. 22g ust. 1 pkt 4 u.p.d.o.p. – reguluje przypadek, w którym do spółki cywilnej lub osobowej spółki handlowej zostaje wniesiony wkład niepieniężny – wówczas jego wartością początkową jest ustalona przez wspólników na dzień wniesienia wkładu lub udziału wartość poszczególnych środków trwałych albo wartości niematerialnych i prawnych, nie wyższa jednak od ich wartości rynkowej z dnia wniesienia wkładu. Sąd zauważył, że przywołane uregulowania dotyczą sytuacji, w których wkład niepieniężny, o którym była mowa, wnosi do spółki kapitałowej spółka kapitałowa albo do spółki cywilnej lub osobowej spółki handlowej – osoba fizyczna, i w związku z tym są one najbardziej zbliżone do przypadku analizowanego problemu, bowiem uregulowania te dotyczą sytuacji, w której ma miejsce wniesienie udziału niepieniężnego do spółek mających osobowość prawną, a więc art. 16g ust. 1 pkt 4 u.p.d.o.p. Sąd opisał zatem, jakie podobieństwo występuje pomiędzy dwoma rozpatrywanymi przypadkami, i poczynione w ten sposób obserwacje odniósł do rozpatrywanego problemu, wskazując, że wartość początkowa środków trwałych – wnoszonych aportem przez spółkę z o.o. do osobowej spółki handlowej – ustalana byłaby tak samo, jak w wypadku środków trwałych wnoszonych do spółki mającej osobowość prawną.

Warto zwrócić również uwagę na podjęte przez sąd rozważania w kwestii możliwości odtworzenia aktu sprawy administracyjnej lub fragmentu tychże akt<sup>42</sup>. Podobnie jak we wcześniejszym przypadku, w pierwszej kolejności sąd

<sup>41</sup> T.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1888; dalej też: u.p.d.o.p.

<sup>42</sup> Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 listopada 2013 r., II OW 109/13, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).



zauważył, że procedura odtwarzania akt sprawy administracyjnej nie została uregulowana przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego<sup>43</sup>, jednakże zwrócił też uwagę, że regulacje dotyczące odtwarzania zniszczonych lub zagubionych akt sprawy ustawodawca zawarł w Kodeksie postępowania cywilnego<sup>44</sup> oraz w ustawie Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>45</sup>. W orzecznictwie sądów administracyjnych w związku z tym pojawiły się trzy zasadnicze poglądy dotyczące akt administracyjnych lub ich fragmentów. Według pierwszego z nich w drodze analogii winny mieć zastosowanie przepisy księgi czwartej Kodeksu postępowania cywilnego (art. 716–729 k.p.c.)<sup>46</sup>, natomiast zgodnie z drugim poglądem w drodze analogii powinny w tym wypadku mieć zastosowanie przepisy działu IX ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>47</sup>. Zaś według trzeciego z istniejących w omawianej kwestii poglądów dokumenty, które uległy zniszczeniu lub zostały zagubione, należy odtwarzać, wykorzystując w tym celu wszelkie dostępne środki dowodowe przewidziane przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, nie wyłączając też takich środków jak przesłuchania świadków i stron w ramach postępowania, dla którego rozstrzygnięcia treść odtwarzanego dokumentu ma istotne znaczenie<sup>48</sup>. Sąd jako prawidłowo ocenił drugi z prezentowanych poglądów, zgodnie z którym do postępowania prowadzonego przez organy administracji w przedmiocie odtworzenia akt w drodze analogii winny mieć zastosowanie przepisy działu IX p.p.s.a. Odrzucając pogląd o konieczności sięgnięcia do wszystkich dostępnych środków przewidzianych przepisami k.p.a. w celu odtworzenia dokumentu mającego istotne znaczenie w danej sprawie, sąd stwierdził, że abstrahuje on zupełnie od sytuacji procesowej, w której odtworzenie orzeczenia administracyjnego (np. orzeczenia organu administracji o nabyciu własności) jest dla strony istotne ze względu na proces prowadzony przed sądem powszechnym lub administracyjnym. Przedmiotem odtworzenia przez sąd mogą zaś być tylko akta sądowe. Odnośząc się natomiast do pierwszego z przywołanych poglądów, sąd zauważył, że

<sup>43</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 23 z późn. zm.), dalej też jako: k.p.a.

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1822), dalej też jako: k.p.c.

<sup>45</sup> Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 718 z późn. zm.), dalej też jako: p.p.s.a.

<sup>46</sup> Tak m.in.: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 lutego 1999 r., IV SA 419/98; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 kwietnia 1998 r., IV SA 1438/96; oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 kwietnia 2006 r., I SA/Wa 75/06, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>47</sup> Tak w szczególności: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 czerwca 2012 r., II OSK 456/11; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 października 2009 r., II OSK 1710/08; a także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2008 r., II SA/Lu 422/08; oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 1 kwietnia 2009 r., II SA/Po 926/08, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>48</sup> Tak wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia z 6 lipca 2006 r., II OSK 921/05, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

stosowanie w drodze analogii przepisów księgi czwartej k.p.c. sugerowane było w orzeczeniach zapadłych w stanie prawnym obowiązującym przed 1 stycznia 2004 r., zaś obecnie właściwe jest korzystanie przez organ administracyjny – również w drodze analogii – z przepisów działu IX p.p.s.a., jako bardziej przystających do materii spraw administracyjnych, których specyfika wyraża się chociażby tym, iż w zasadniczej części nie ulegają one przedawnieniu.

Istotne jest zatem, aby stosując argument z analogii, odwoływać się do przepisów prawnych regulujących stany jak najbardziej podobne do rozpatrywanego stanu, dla którego brak istniejących regulacji prawnych, a nie jakichkolwiek regulacji do niego zbliżonych. Takie działanie niewątpliwie może wpłynąć na poprawę skuteczności wykorzystania argumentacji *a simili*.

Dalsza analiza przywołanego wyżej orzeczenia pozwala zwrócić uwagę na jeszcze jedno istotne zagadnienie. Mianowicie sąd, stosując argument z analogii, częstokroć wskazuje, że konstruując go, stosuje wnioskowanie *analogiam iuris*, czyli, jak wskazano powyżej, wnioskowanie odwołujące się do zasad prawa (lub zasad danej gałęzi prawa) czy też ogólnie pojętego ducha prawa. W praktyce jednak często sąd jako argumentację *per analogiam iuris* określa działanie polegające na odszukaniu przepisu regulującego stan faktyczny analogiczny do nieuregulowanego stanu faktycznego w innej gałęzi prawa. Tak np. rozpatrując problem wycofania przez funkcjonariusza ABW lub AW złożonego uprzednio wniosku o emeryturę<sup>49</sup>, sąd wobec faktu, że kwestii tej nie uregulowały przepisy ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu<sup>50</sup> i nie mając możliwości usunięcia tej luki prawnej w ramach wnioskowania z ustawy, przyjął, że do wycofania oświadczenia o zgłoszeniu wystąpienia ze służby winien być zastosowany przepis art. 61 k.c. Przepis ten zagwarantuje bowiem ochronę zarówno podmiotowi, który złożył oświadczenie, jak i temu, który takie oświadczenie otrzymał. Pamiętać jednak należy, co też podkreśla sąd, że zastosowanie argumentu *per analogiam iuris* – z systemu prawa jest możliwe i dopuszczalne jedynie wówczas, gdy niewystarczające okaże się wnioskowanie i argumentacja z ustawy – *analogiam legis*.

Zdarza się też, że stosując argument z przykładowi, sąd nie odwołuje się do podobieństwa wynikającego z konkretnych regulacji prawnych czy też nawet całego systemu prawnego, a np. do przykładów z orzecznictwa, w których poruszony był problem zbliżony do rozpatrywanego zagadnienia, które nie znajduje regulacji w aktualnym porządku prawnym. Przykładem może być tu wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 czerwca 2010 r. (II OSK 54/10), gdy sąd, rozpoznając skargę kasacyjną na wcześniejszy wyrok wojewódzkiego sądu administracyjnego oddalający skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody w przedmiocie zakładów zdrowotnych, w swoim orzeczeniu dokonał analizy charakteru prawnego pisma prezydenta miasta zatytułowanego „Zarządzenie”, zmieniającego jego wcześniejsze zarządzenie w ten sposób, że M.G. – dyrektorowi żłobka miejskiego – powierzył obowiązki dyrektora tego ośrodka

<sup>49</sup> Uchwała siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 grudnia 2011 r., I OPS 4/11, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>50</sup> T.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1897 z późn. zm.

i zmienił jego stanowisko pracy z dyrektora na p.o. dyrektora. W uzasadnieniu sąd przytoczył rozważania Trybunału Konstytucyjnego, który ustalił, że działalnością komunalną gminy (w rozumieniu art. 85 i 87 ustawy o samorządzie terytorialnym<sup>51</sup>) jest każda działalność gminy, która także w dziedzinach regulowanych prawem cywilnym podlega procedurze nadzoru zwanego administracyjnym, o ile akt woli gminy przybrał formę prawną aktu władczego. Natomiast jeżeli został podjęty w formie właściwej czynnościom z zakresu prawa cywilnego, nie może podlegać procedurze nadzorczej przewidzianej w art. 10 u.s.t. Następnie, wnioskując z podobieństwa, sąd wywiódł, że należy zakwestionować poddanie reżimowi prawa administracyjnego czynności, które zasadnie zostały zakwalifikowane jako podjęte przez pracodawcę gminnego. Podsumowując, stwierdził zaś, że rozstrzygnięcie nadzorcze może być podjęte wyłącznie w sprawie z zakresu administracji publicznej, natomiast sprawa zatrudnienia w drodze powołania jest sprawą z zakresu prawa pracy uregulowaną przez art. 68–72 Kodeksu pracy<sup>52</sup> (nawet jeśli pismo o powołaniu błędnie zatytułowane zostało jako uchwała czy zarządzenie o powołaniu na stanowisko).

Naczelnny Sąd Administracyjny w swoich orzeczeniach podejmował też kwestię ograniczenia, czy w niektórych przypadkach całkowitego wyłączenia możliwości stosowania argumentu z analogii. Początkowo w orzecznictwie sądownoadministracyjnym istniał pogląd, zgodnie z którym usuwanie luk prawnych w drodze analogii miało być wyłączone całkowicie, jeżeli luki te dotyczyły prawa podatkowego. Z czasem pogląd ten ewoluował w kierunku dopuszczenia stosowania analogii również w prawie podatkowym, jednak w ograniczonym zakresie. Klasycznym przykładem takiego ograniczenia jest wyłączenie możliwości stosowania argumentu z podobieństwa w prawie podatkowym, jeżeli miałyby to wywołać negatywne skutki dla podatnika. Jednoznaczny pogląd w tej kwestii zaprezentował skład siedmiu sędziów NSA w uchwale z dnia 13 lipca 2009 r.<sup>53</sup> Podobnie w wyroku z dnia 2 października 2013 r., gdzie sąd wskazał, że niedopuszczalne jest stosowanie takiej analogii, która rozszerzałaby zakres unormowania opodatkowania dochodu z dyskonta papierów wartościowych na opodatkowanie dochodu z umorzenia jednostek uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym<sup>54</sup>. Zaś w orzeczeniu z dnia 11 lipca 2013 r. sąd przyjął, że jeśli chodzi o możliwość stosowania analogii w prawie podatkowym, to nie jest ona kwestionowana, ale ograniczana w kwestiach np. ustanawiania obowiązków podatkowych, ulg, zwolnień czy przepisów kompetencyjnych<sup>55</sup>. Podob-

<sup>51</sup> Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 446), dalej też jako: u.s.t.

<sup>52</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j.: Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94).

<sup>53</sup> Uchwała siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 grudnia 2011 r., I OPS 4/11, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>54</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 października 2013 r., II FSK 1035/12, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>55</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lipca 2013 r., I FSK 1015/12; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 maja 2013 r., I FSK 453/13 i powołane tam orzeczenia; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lutego 2013 r., I FSK 457/12; wyrok Na-

nie rzecz się ma w przypadku prawa administracyjnego, gdzie sąd opowiada się za ograniczeniem stosowania wnioskowania z podobieństwa. Zdaniem sądu w prawie administracyjnym nie można zakładać istnienia luk prawnych, których likwidowanie miałyby się odbywać w drodze analogii, bowiem prowadziłoby to do honorowania niedopuszczalnej w prawie administracyjnym zasady, że „wolno wszystko, co nie jest zakazane”<sup>56</sup>. Tytułem uzupełnienia należałoby jednak stwierdzić, iż kluczowa dla prawa administracyjnego zasada, że dozwolone jest tylko to, co jest zapisane w przepisach prawa, stanowi szczególną dyrektywę kierowaną do organów administracji publicznej. Organy mogą podejmować tylko takie czynności, jakie mieszczą się w nadanych im przez ustawodawcę kompetencjach – określonych wprost w obowiązujących przepisach prawa (mogą tylko tyle, ile zapisano). Zatem zakaz stosowania argumentu z analogii w szczególności sposób powinien być odnoszony do wykładni przepisów prawa administracyjnego określających kompetencje organów, które powinny być odczytywane wprost, co ma wykluczyć nieuprawnione ograniczanie obowiązków nałożonych na organ lub – z drugiej strony – rozszerzenie przyznanych mu uprawnień. Niewłaściwe zastosowanie analogii (co obrazuje chociażby powyższy przykład) wywołuje bardzo doniosłe skutki. Kwestię tę w swoich orzeczeniach poruszał też Naczelny Sąd Administracyjny, słusznie przyjmując, że błędne użycie wnioskowania z analogii jest równoznaczne z niewłaściwym zastosowaniem prawa<sup>57</sup>.

## Wnioski

Podsumowując, można stwierdzić, iż postawiona na wstępie ogólna teza, że argument z analogii jest narzędziem często wykorzystywanym w dyskursie sądowym, sprawdza się w praktyce. Odwołania do analogii pojawiają się zarówno w wypowiedziach stron występujących przed sądem, jak i w uzasadnieniach orzeczeń sądowych. Niewątpliwą zaletą argumentu z podobieństwa jest jego stosunkowo nieskomplikowana konstrukcja, która w uproszczeniu opiera się na porównaniu cech dwóch elementów i wypowiedzeniu wynikających z tego porównania wniosków. To właśnie ta pozorna prostota wnioskowania *per analogiam* wydaje się główną przyczyną jego „popularności”. Niemniej jednak, jak każde narzędzie wykorzystywane w dyskursie prawniczym, w szczególności prowadzonym w postępowaniu sądowym, wnioskowanie z analogii powinno mieścić się w pewnych sformalizowanych ramach. W związku z tym trzeba pamiętać, że argumentacja *per analogiam* nie jest ona dopuszczalna w każdej sytuacji. Istnieją bowiem przypadki, gdy wypełnianie luk prawnych poprzez odwołanie się do przypadków podobnych nie przynosi prawidłowych skutków, jak

---

czelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 czerwca 2012 r., II FSK 2379/10, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>56</sup> Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 marca 2008 r., II GSK 427/07, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

<sup>57</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 lutego 2014 r., II GSK 1737/12, orzeczenia.nsa.gov.pl (1.02.2017).

bowiem słusznie zauważyła przytaczana już J. Jabłońska-Bonca, sama możliwość sformułowania danej normy, dla której wskazuje się takie samo uzasadnienie jak dla normy wyrażonej wprost w przepisach prawa, nie zawsze wystarczy, by uznać ją za normę prawnie obowiązującą<sup>58</sup>. Twierdzenie to wydaje się w pełni słuszne, ponieważ nie zawsze wolą ustawodawcy jest uregulowanie przypadków choćby podobnych w taki sam sposób. Prawidłowe zastosowanie argumentu *per analogiam* wymaga zatem dużej staranności już na etapie wyszukania elementu stanowiącego punkt wyjścia do porównania, podobnie też przy jego wykorzystaniu. Należy poszukiwać okoliczności – regulacji jak najbardziej zbliżonych do przypadku rozpoznawanego. Dopiero wówczas możliwe jest właściwe zastosowanie argumentacji z analogii i osiągnięcie maksymalnej jego skuteczności.

## Bibliografia

### Akty prawne

- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 23 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1888).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1822).
- Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1897 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j.: Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94).
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 718 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 446).

### Orzecznictwo

- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. akt II OW 109/13.
- Uchwała siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 lipca 2009 r., I FPS 4/09.
- Uchwała siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 grudnia 2011 r., I OPS 4/11.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 maja 2013 r., I FSK 453/13.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lipca 2013 r., I FSK 1015/12.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 czerwca 2012 r., II FSK 2379/10.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 czerwca 2012 r., II OSK 456/11.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 marca 2008 r., II GSK 427/07.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 grudnia 2013 r., I OSK 2748/12.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 kwietnia 1998 r., IV SA 1438/96.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 października 2013 r., II FSK 1035/12.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 października 2006 r., I FSK 93/06.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lutego 2013 r., I FSK 457/12.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 października 2009 r., II OSK 1710/08.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 lutego 1999 r., IV SA 419/98.

<sup>58</sup> J. Jabłońska-Bonca, *op. cit.*, s. 250.

- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 lutego 2014 r., II GSK 1737/12.  
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2008 r., II SA/Lu 422/08.  
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 1 kwietnia 2009 r., II SA/Po 926/08.  
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 kwietnia 2006 r., I SA/Wa 75/06.

### Opracowania

- Bator A., Gromski W., Kozak A., Kaźmierczyk S., Pulka Z., *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2006.  
Jabłońska-Bonca J., *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*, Warszawa 2003.  
Jamróz A., *Wprowadzenie do prawoznawstwa*, Warszawa 2011.  
Kukuryk K., *Kilka uwag o sposobie rozstrzygania dyskursu prawnego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2012, vol. 59, 1.  
Nawrot O., *Wprowadzenie do logiki dla prawników*, Warszawa 2007.  
Pogonowski J., materiały z wykładu „Semiotyka logiczna”, Zakład Logiki Stosowanej UAM, <http://logic.amu.edu.pl/images/c/c1/Semlogzim06.pdf> (1.02.2017).  
Schopenhauer A., *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, tł. J. Lorentowicz, Kraków 2010.  
Stelmach J., *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kraków 2003.  
Suchoń W., *Teoretyczne problemy logiki praktycznej*, Kraków 2008.  
*System prawa administracyjnego*, t. 4: *Wykładnia prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2012.

### Źródła internetowe

- [orzeczenia.nsa.gov.pl](http://orzeczenia.nsa.gov.pl) (1.02.2017).

#### THE CONCEPTION OF AN ARGUMENT BY ANALOGY AND EXAMPLES OF ITS APPLICATION IN THE JURISPRUDENCE OF ADMINISTRATIVE COURTS

**Abstract:** This article attempts to analyze the construction and application of the *per analogiam* argument in a practical legal discourse. The author seeks to examine, how the *per analogiam* argument is constructed, and how is it used by participants of a practical legal discourse. With the aim to find an answer to these questions the author analyzes a number of the judgments passed by the Supreme Administrative Court, wherein the Court comments on how to use the argument of similarities correctly. In addition, the author summarizes the deliberations of the Court on the arguments of similarities with the views of the doctrine on this issue. All these procedures make it possible to determine how and when we should use the *per analogiam* argumentation to achieve the desired results.

**Keywords:** LAW ARGUMENTATION, PRACTICAL LEGAL DISCOURSE, *PER ANALOGIAM* ARGUMENTATION, JUDGMENTS OF THE SUPREME ADMINISTRATIVE COURT